



Warszawa, 27.04.2022

**Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty
„Nauczyciele dla Wolności”**

ul. Lindleya 16

02-013 Warszawa

www.nauczycieledlawolnosci.pl

stowarzyszenie@nauczycieledlawolnosci.pl

**Minister Edukacji i Nauki
Profesor Przemysław Czarnek
ul. Wspólna 1/3
00-529 Warszawa**

PETYCJA

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z obecną sytuacją napływu do polskich placówek oświatowych bardzo wielu uchodźców z Ukrainy, z których większość uczestniczy w zajęciach szkolnych razem z polskimi dziećmi i biorąc pod uwagę zarówno ich dobro, jak i sprawiedliwe traktowanie polskich uczniów, a także dbałość o przejrzystość i spójność polskiego systemu edukacji, na podstawie **art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (tj. Dz. U. 2018, poz. 870, dalej: „ustawa o petycjach”)**, w interesie publicznym, składamy do Pana Ministra poniższą petycję tj.:

Wnioskujemy o taką, pilną zmianę przepisów prawa, aby uczniowie będący uchodźcami wojennymi z Ukrainy, uczęszczający do klas razem z polskimi dziećmi, a nie uczęszczający do oddziałów przygotowawczych, którzy nie opanowali znajomości języka polskiego w stopniu umożliwiającym wystawienie pozytywnych ocen na świadectwie zgodnie z polskim systemem oceniania i polską podstawą programową, otrzymali w roku szkolnym 2021/2022 zaświadczenie o zrealizowaniu obowiązku szkolnego analogiczne do tego, jakie dostaną te dzieci z Ukrainy, które uczęszczają do oddziałów przygotowawczych.

Wnioskujemy o to, aby decyzję o tym, czy dany uczeń otrzyma oceny i promocję do następnej klasy czy tylko zaświadczenie o zrealizowaniu obowiązku szkolnego (bez promowania do następnej klasy) podejmowała Rada Pedagogiczna danej szkoły.

Na zasadzie art. 4 ust. 3 ustawy o petycjach, wyrażamy zgodę na umieszczenie danych osobowych podmiotu wnoszącego petycję na stronie internetowej Ministra Edukacji i Nauki lub urzędu go obsługującego.

UZASADNIENIE

Dzieci i młodzież będący uchodźcami z Ukrainy przybywają do Polski często po traumatycznych przeżyciach, martwiąc się zarówno o swoich bliskich, którzy pozostali w ich ojczyźnie, jak i przeżywając stres związany ze znalezieniem się w zupełnie nowym, obcym społecznie i językowo środowisku.

Nie dla wszystkich znajdują się miejsca w oddziałach przygotowawczych, więc najczęściej trafiają do klas, w których uczestniczą w zajęciach wraz z polskimi uczniami. **Świadomość, że powinni starać się dostawać pozytywne oceny, aby otrzymać promocję do następnej klasy, jest dla nich mocno stresująca, jeśli nie znają języka polskiego.** Jest to nakładanie na nich ciężarów nie do uniesienia. Ci młodzi ludzie postawieni są w bardzo niekorzystnej, niekomfortowej sytuacji, która często powoduje zamknięcie, wycofanie i silny stres. **Umożliwienie Radom Pedagogicznym zdecydowania o tym, że dany uczeń realizujący obowiązek szkolny w polskich klasach otrzyma zaświadczenie o realizacji obowiązku szkolnego, da ukraińskim młodym obywatelom komfort psychiczny i pozbawi ich niepotrzebnego stresu.**

Dzięki takiemu rozwiązaniu **ukraińskie dzieci, dla których nie było miejsca w oddziałach przygotowawczych, nie będą się czuć niesprawiedliwie potraktowane.** Mają one bowiem inną sytuację niż ich koledzy uczący się w oddziałach przygotowawczych dedykowanych specjalnie dla nich. Dzięki temu, że również uchodźcy uczący się w polskich klasach będą mogli otrzymać na koniec roku zaświadczenie, skupią się na nauce języka polskiego i z pewnością lepiej odnajdą się w nowej dla nich sytuacji.

Większość uchodźców nie wie, czy i kiedy powróci do swojej ojczyzny. **Umożliwienie im potraktowania tych kilku miesięcy jako czasu na aklimatyzację i rozpatrzenie się w sytuacji bez generowania dodatkowego stresu** związanego z koniecznością uzyskania promocji, z pewnością zaowocuje lepszymi, bardziej przemyślanymi decyzjami młodych ludzi i ich rodziców.

Nie sposób też nie wspomnieć o reakcji polskich uczniów na to, że ktoś, kto prawie nie zna języka polskiego, otrzymuje na lekcji polskiego czy historii pozytywne oceny za zrealizowanie zadania, które polscy uczniowie musieli opanować trzy klasy wcześniej. **Budzi to u młodych Polaków rozgoryczenie, poczucie, że są gorzej i niesprawiedliwie traktowani, a także demotywuje ich do pracy.** My, dorośli, patrzymy w sposób dojrzały, ze zrozumieniem na trudną sytuację uchodźców, nie zawsze potrafią przyjąć taką postawę dzieci czy zbuntowani nastolatki.

Oczywiście są Ukraińcy, którzy świetnie sobie radzą w polskim systemie edukacji, znali wcześniej język polski albo są dobrze zmotywowani i zdolni, ale **nie brakuje też dzieci i nastolatków, którzy nic nie rozumieją, na lekcjach albo leżą na ławce, albo – mimo zwracania uwagi (również po rosyjsku i angielsku) – grają na telefonie czy rozmawiają między sobą, przeszkadzając innym.** Nikt przecież nie weryfikuje, którzy z przybyszów z Ukrainy mają jakieś opinie czy dysfunkcje. Nie ma na to czasu, natomiast niekiedy praca w takich polsko-ukraińskich zespołach jest bardzo uciążliwa dla wszystkich. Danie Radzie Pedagogicznej możliwości zadecydowania o wydaniu zaświadczenia będzie dobrym remedium na te problemy i wprowadzi w szkołach zdrowszą atmosferę.

Stawianie pozytywnych ocen i promowanie uczniów, którzy nie znają języka polskiego w stopniu wystarczającym, aby opanować polską podstawę programową, **zaszkodzi polskiemu systemowi oświaty, czyniąc go wielką fikcją, fasadą i utopią. Przestaną obowiązywać przedmiotowe systemy oceniania, zostaną zdewaluowane wcześniej wypracowane zasady.** Stanie się to faktem, a tłumaczenie go zaistniałą za naszą polską granicą sytuacją niestety w żaden sposób tego faktu nie zmieni. **Lepiej zapobiec takiej sytuacji, dając Radom Pedagogicznym możliwość wystawiania zaświadczeń, niż później próbować odbudować zniszczony system edukacji, co – jak dobrze wszyscy wiemy – i tak w pełni nigdy się nie uda.**

Chcemy również uświadomić Ministerstwu, że dyrektorzy już w tym momencie wywierają presję na nauczycieli, aby promowali oni wszystkich uchodźców, co nie ma nic wspólnego z prawdziwą edukacją i jest szkodliwe dla wszystkich członków procesu dydaktycznego. Uczniowie na siłę promowani z pewnością nie poradzą sobie i tak w klasach programowo wyższych. Dyrektorzy stają się wykonawcami jakichś ideologicznych poleceń, a nie tymi, którzy powinni stać na straży przestrzegania prawa oświatowego. Nie wyobrażamy sobie, żeby właściwe było zmuszanie nauczycieli poleceniami służbowymi, co ma już miejsce, aby stawiali jakiemuś uczniowi taką czy inną ocenę. To my, pedagodzy, dydaktycy, jesteśmy odpowiedzialni za realizację podstawy programowej i odpowiadamy za wystawione oceny. To nie dyrektor, ale nauczyciel jest w stanie ocenić, czy uczeń z danego przedmiotu osiągnął zadowalający poziom umożliwiający mu promocję do następnej klasy. **Dopominamy się, aby Ministerstwo wprowadziło rozwiązania, które nie będą stawiały kadry nauczycielskiej w takich sytuacjach, które grożą naruszeniem etyki zawodowej i postępowaniem w sprzeczności z prawem oświatowym albo wypowiedzeniem posłuszeństwa dyrekcji.**

Proszę również wziąć pod uwagę, że uchodźcy cały czas napływają do szkół. Do wystawienia ocen pozostał już zaledwie miesiąc. **Trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób uczniowie z innego państwa, nawet znający język polski w jakimś stopniu, mogą opanować polską podstawę programową dla danej klasy w jeden miesiąc tak, aby móc otrzymać na koniec roku pozytywną ocenę.** Tego czasu jest zdecydowanie za mało, dlatego uważamy, że jedynym rozwiązaniem jest umożliwienie Radzie Pedagogicznej zadecydowania o wystawieniu uczniom z Ukrainy zaświadczeń o zrealizowaniu obowiązków szkolnych.

Biorąc pod uwagę wszystkie wspomniane powyżej fakty, zdecydowanie stoimy na stanowisku, że zaproponowane przez nas rozwiązanie jest jedynym logicznym i dobrym sposobem na uniknięcie wielu niepotrzebnych stresów, szkodliwych dla wszystkich członków procesu dydaktycznego sytuacji oraz jedyną możliwością, aby ochronić polski system edukacji i wyjść „z twarzą” z tego całego zamieszania.

Mamy nadzieję, że Ministerstwo po przeczytaniu tej petycji podzieli nasze zdanie i Pan Minister wyda odpowiednie decyzje, które umożliwią wprowadzenie omawianego rozwiązania. Wyrażamy zgodę na zamieszczenie naszych danych osobowym na stronie MEiN przy okazji publikowania niniejszej petycji i zaznaczamy, że chętnie podejmiemy współpracę z Ministerstwem, dzieląc się naszą wiedzą i wieloletnim doświadczeniem pracy w szkole zarówno na stanowiskach dydaktycznych, jak i kadry kierowniczej.

Z wyrazami szacunku

Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności”

Agnieszka Pawlik-Regulska, prezes
Jarosław Dąbrowski, wiceprezes
Bogusława Cesarz, członek Zarządu
Aleksandra Orlicka, członek Zarządu
Anna Stefańska, członek Zarządu